

Oświadczenie

(3)

Radnego rady Miejskiej w Kietrze
z dnia 30 XI 2017 r.

Podczas Sesji Rady Miejskiej w dniu 28 IX 2017r. w dyskusji nad realizacją budżetu w pierwszym półroczu 2017 r. „Administrowanie Gminą”, zadałem pytanie Skarbnik – Pani Marii Mikołajów - cyt. „Proszę powiedzieć przez kogo zaciągnięte długi, kredyty i obligacje spłacamy w bieżącym roku i przyszłym?” Odpowiedź cyt. „**skarbnik – to są zaciągnięte kredyty z 2011, 2012, 2013 i z 2013 obligacje są przesunięte**”. Nikt z obecnych na Sesji, nie podważył tej informacji, tak więc, ten powód (obok obciążenia finansowego, które wynika z uruchomienia prawidłowego sposobu naliczania wysokości dotacji dla szkół stowarzyszeniowych w naszej Gminie od 1 stycznia 2017 roku) ma wpływ na bieżącą kondycję budżetu Gminy w 2017 roku. Oczywiście, spowodowane jest to podejmowaniem wydatków inwestycyjnych (Poprzedni burmistrz, a właściwie Rada Miejska) zaciągnęli kredyty. Dla mniej zorientowanych należy dodać, że burmistrzem w latach 2010-2014 był Pan Józef Matela, a Rada Miejska była zdominowana przez radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Mieszkańców Gminy Kietrz. Jak przywołane fakty mają się do wypowiedzi radnego – Pana Stanisława Babińca - cyt. „ Oto dyskutujemy o pomysłach na załatwienie dziury budżetowej, a tu słyszymy , że poprzednie inwestycje sprawiły, że mamy dziurę budżetową”. Otóż panie radny ; Pani Skarbnik w dalszej części odpowiedzi na moje pytanie w sposób krótki, jasny i dobitny odpowiedziała - cyt. „**Jest tak, że się zaciąga kredyty, a później jest ten termin spłaty**”. Dokładnie tak jest w tym przypadku. Wspomniał Pan w swojej wypowiedzi na temat „dyskusji o pomysłach na załatwienie dziury budżetowej” No właśnie, jakie „pomysły” zgłosił Pan, bądź, pana koleżanki i koledzy w dniu 28 IX br.? **Żadnych**. Dziura budżetowa, to m. in. efekt zaciągania kredytów na chybione inwestycje, gdyż przywołany przeze mnie przykład budowy krytej pływalni i jej utrzymanie stanowi sztywne wydatki bieżące o charakterze długoterminowym. Zaciąganie kredytów na inwestycje to powszechna praktyka, lecz w tym przypadku zaciągnięte kredyty, przełożyły się na znaczący wzrost wydatków bieżących. W ostatnim zdaniu, Pan radny S. Babinić użył słów (brzmiących jak apel – wezwanie) ocierających się o aberrację cyt. „Szanowni Państwo , 3 lata rządów ugrupowania pana Maryszczaka (dla tego Pana radnego nawet już nie radnego...) czyli Wspólnego Dobra doprowadzają gminę na skraj upadłości finansowej”. Panu wielce szanownemu radnemu należy raz jeszcze powtórzyć za Panią Skarbnik cyt. „ **to są zaciągnięte kredyty z 2011, 2012, 2013 i z 2013 obligacje są przesunięte. Jest tak, że się zaciąga kredyty, a później jest ten termin spłaty**”, czyli na 2017, 2018 ...rok i lata następne. Warto tę wiedzę wreszcie przyjąć i posługiwać się nią w opisie rzeczywistości. Zwiększanie wydatków bieżących, bez ich kompensacji po stronie dochodów, jest dla małych i strukturalnie zaniedbanych gmin polityką „zabójczą” i prowadzącą do takich następstw z jakimi mamy obecnie do czynienia.

Radny Rady Miejskiej
Wojciech Maryszczak